

Sygn. akt. IV Ka 636/16

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 29 września 2016 r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Grzegorz Szepelak*

Protokolant Justyna Gdula

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r.

sprawy **J. O. (1)**

syna M. i I. z domu S.

urodzonemu (...) we W.

obwinionego o czyn z art. 96 § 3 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia

z dnia 31 marca 2016 r. sygn. akt VI W 5727/15

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 50 złotych za II instancję.**

Sygn. akt IV Ka 636/16

## UZASADNIENIE

**J. O. (1)** obwiniony został o to, że w dniu 29.05.2015 r. do godz. 20:30, we W. na ul. (...), w piśmie nadesłanym do Siedziby Straży Miejskiej, będąc właścicielem pojazdu marki (...), o nr rej. (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 29.04.2015 r. o godz. 14:27, we W. na ul. (...), przekroczył dozwoloną prędkość o 24 km/h; **tj. o czyn z art. 96 § 3 k.w.**

**Wyrokiem z dnia 31 marca 2016r., sygn. akt VI W 5727/15, Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia:**

I. uznał obwinionego **J. O. (1)** za winnego tego, że w dniu 29.05.2015 r. do godz. 20:30, we W. na ul. (...), w piśmie nadesłanym do Siedziby Straży Miejskiej, będąc współwłaścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 29.04.2015 r. o godz. 14:27 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 24 km/h; tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciążył obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 30 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony, który orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisów: 129b ust. 3 pkt 7 ustawy prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137, dalej: prd) w zw. art. 129b ust. 2 pkt 1 lit. B prd; art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i ust. 5 prd, art. 2 § 1 k.w. (cytat dosłowny z apelacji);

2. obrazę prawa procesowego mającą bezpośredni wpływ na wydanie i treść wyroku, a to przepisów: art. 168a kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 39 § 2 kpw, art. 2 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 1§2 kw, art. 17 § 3 kpw, art. 74 § 1 kpw w zw. z art. 20 § 3 kpw.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o umorzenie postępowania ewentualnie o uniewinnienie go od przypisanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelującego, w toku postępowania przed sądem I instancji nie doszło do naruszenia przepisów proceduralnych, a postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone prawidłowo. Prawidłowo również zachowanie obwinionego J. O. (2) zakwalifikowane zostało jako wykroczenie, wypełniające znamiona art. 96§3 Kodeksu wykroczeń.

Jak wynika jednoznacznie z art.78 ust.4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Ustawodawca przewidział zatem możliwość niewskazania, wbrew obowiązкови, przez zobowiązanego, osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Warunki te muszą zostać spełnione łącznie. We wszystkich innych wypadkach właściciel lub posiadacz pojazdu, od którego jest żądana powyższa informacja, a który jej nie udziela, popełnia czyn z art.96§3 kw. Wykroczenie to może być popełnione poprzez działanie lub zaniechanie. Może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, bądź udzieleniu odpowiedzi wymijającej, bądź zasłonięciu się niepamięcią.

Jak wynika z akt sprawy oskarżyciel publiczny wezwał obwinionego do złożenia oświadczenia poprzez wskazanie, komu powierzył pojazd marki (...) o nr rej. (...), którego kierujący w dniu 29.04.2015 r. o godz. 14:27, we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 24 kilometry na godzinę. Do wezwania tego oskarżyciel publiczny dołączył wydruk z fotoradaru, który zawierał dość wyraźne ujęcie osoby kierującej pojazdem marki (...) o nr rej. (...). W odpowiedzi na w/w wezwanie obwiniony złożył pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie wskazać osoby kierującej przedmiotowym pojazdem w momencie wskazanym w wezwaniu, albowiem pojazd określony w wezwaniu jest przypisany do majątku wspólnego w działalności gospodarczej i kancelaria w której pracuje i jest jej współwłaścicielem, nie prowadzi ewidencji przebiegów posiadanych pojazdów. Podczas rozprawy przed Sadem Rejonowym w dniu 24 marca 2016 r. obwiniony wyjaśniał ponadto, iż pojazd jest współwłasnością 3-ch współników, którzy to użytkują przedmiotowy pojazd w ramach prowadzonej działalności gospodarczej J. O. i Spółka – Radcowie Prawni.

Przypomnieć jednakże należy apelującemu, iż na obwinionym, jako przedsiębiorcy, ciążył ustawowy obowiązek prowadzenie ewidencji użytkowania firmowych pojazdów. Zauważyć też należy, iż jeśli pojazd marki (...) wykorzystywany jest wyłącznie do prowadzenie działalności gospodarczej, to zgodnie z brzemieniem art. 86a ust 4 ustawy o VAT, podatnik obowiązany (- pkt 7 w/w art.) jest prowadzić ewidencję przebiegu pojazdu, która powinna zawierać:

- 1) numer rejestracyjny pojazdu samochodowego;
- 2) dzień rozpoczęcia i zakończenia prowadzenia ewidencji;
- 3) stan licznika przebiegu pojazdu samochodowego na dzień rozpoczęcia prowadzenia ewidencji, na koniec każdego okresu rozliczeniowego oraz na dzień zakończenia prowadzenia ewidencji;
- 4) wpis osoby kierującej pojazdem samochodowym dotyczący każdego wykorzystania tego pojazdu, obejmujący:
  - a) kolejny numer wpisu,
  - b) datę i cel wyjazdu,
  - c) opis trasy (skąd - dokąd),
  - d) liczbę przejechanych kilometrów,
  - e) imię i nazwisko osoby kierującej pojazdem

Jeżeli natomiast obwiniony, wykorzystuje przedmiotowe pojazdy zarówno do celów prywatnych, jak i służbowych (np. spotkania z klientami) i nie są one wprowadzone do firmy jako środek trwały i koszty związane z ich użytkowaniem, są ujmowane w odpisach tzw. kosztów amortyzacyjnych (bieżące naprawy, części, oleje i płyny, paliwo, płaty parkingowe i za przejazdy autostradą, składki na ubezpieczenie OC/AC, przeglądy, myjnia), to koszty te należy ująć w Księdze P. i Rozchodów do limitu wynikającego z ewidencji przebiegu pojazdu. W takim przypadku użytkowanie przez przedsiębiorcę w firmie prywatnego samochodu osobowego, wiąże się z obowiązkiem prowadzenia tzw. „kilometrówki”. Wyznacza ona bowiem limit, do którego wartość poniesionych wydatków może zostać ujęta w księdze przychodów i rozchodów. Zgodnie z Ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych( art. 23 ust 70) ewidencja przebiegu pojazdu powinna zawierać co najmniej następujące dane: nazwisko, imię i adres zamieszkania osoby używającej pojazdu, numer rejestracyjny pojazdu, pojemność silnika, kolejny numer wpisu, datę i cel wyjazdu, opis trasy (skąd - dokąd), liczbę faktycznie przejechanych kilometrów, stawkę za 1 km przebiegu, kwotę wynikającą z przemnożenia liczby faktycznie przejechanych kilometrów i stawki za 1 km przebiegu oraz podpis podatnika (pracodawcy) i jego dane.

Reasumując, stwierdzić należy, iż obwiniony jako przedsiębiorca obowiązany był prowadzić ewidencję użycia firmowych pojazdów, zarówno do celów podatkowych jak również do ewentualnego eksulpowania się od możliwości popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Wbrew zaś wywiadowi apelującego, obwiniony J. O. (1) nie przedstawił informacji komu, w dniu w dniu 29 maja 2015 r. , powierzył przedmiotowy pojazd marki (...), a tym samym nie wywiązał się z ciążącego na nim ustawowego obowiązku, o którym była mowa na wstępie niniejszych rozważań.

Całkowicie bezzasadne i pozbawione logiki są również dywagacje apelującego, odnośnie częstotliwości, na których działało urządzenie pomiarowe (fotoradar) Podnieść należy, iż nie ma żadnego związku pomiędzy używanym w danym czasie przez Straż Miejską urządzeniem rejestrującym wykroczenia drogowe, a sytuacją, w której właściciel pojazdu nie wskazuje komu przedmiotowy pojazd, przekraczający prędkość, powierzył do używania. Podkreślić raz jeszcze w tym miejscu należy, iż ustawodawca przewidział możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Istnienia zaś takich okoliczności obwiniony absolutnie nie wykazał.

Co się zaś tyczy dywagacji obwinionego odnośnie braku rzekomych uprawnień oskarżyciela (Straż Miejska) w sprawach z art. 96 § 3 k.w. to podnieść należy, iż zarzut apelującego jest bezzasadny.

Zgodnie bowiem z art.17§3 kpsw organom administracji rządowej i samorządowej, organom kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego

przysługują tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających, ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Z wyraźnego brzmienia wskazanej normy wynika, że uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują strażom miejskim (z uwagi na stan procesowy rozpoznawanej sprawy rozważania prawne ograniczone zostaną wyłącznie do kompetencji procesowych straży miejskich) w razie spełnienia dwóch, wyczerpująco opisanych warunków:

- 1) straż miejska w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających, ujawniła ściśle oznaczone, będące przedmiotem wniosku o ukaranie wykroczenie ;
- 2) straż miejska wystąpiła z wnioskiem o ukaranie.

Z brzmienia wskazanej normy, nie wynika to co prawda wprost, jednak jej literalna wykładnia prowadzi do jednoznacznego wniosku; że z momentem spełnienia owych dwóch warunków dochodzi do petryfikacji kompetencji (uprawnień straży miejskiej) do korzystania w konkretnej sprawie z uprawnień oskarżyciela publicznego. Wszak norma art.17§3 kpsw posługuje się formami czasownikowymi w formie przeszłej ( „ujawniła”, „wystąpiła” ), nie wprowadzając żadnych dalszych warunków do korzystania przez oznaczony organ z uprawnień oskarżyciela publicznego. Należy więc przyjąć, że jeśli na mocy przepisów obowiązujących w dacie wnoszenia wniosku o ukaranie straż miejska była uprawniona nie tylko do ujawnienia określonego czynu (wykroczenia), ale także do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie, to zachowuje ona uprawnienia oskarżyciela publicznego na płaszczyźnie tego konkretnego postępowania aż do momentu jego prawomocnego zakończenia.

Jedynym, w zasadzie, argumentem apelującego, który mógłby wskazywać na odmienny sposób wykładni normy art.17§3 kpsw, jest nowelizacja art.129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, ograniczająca uprawnienia strażników miejskich w zakresie kontroli ruchu drogowego ( poprzez odjęcie strażnikom miejskim uprawnienia do używania urządzeń rejestrujących ), co w ocenie apelującego, wobec braku jakichkolwiek przepisów przejściowych, przekonywać powinno o woli ustawodawcy do odjęcia strażom miejskim uprawnienia do korzystania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia z uprawnień oskarżyciela publicznego.

W ocenie Sądu Okręgowego argumentacji takiej nie wspierają jednak żadne przesłanki jurystyczne, zaś brak w ustawie nowelizującej ( tj. ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, Dz. U. poz.1335 ) odpowiednich przepisów przejściowych nie stanowi bynajmniej argumentu mającego wspierać tezę o rzekomym ograniczeniu uprawnień procesowych straży miejskich (w odniesieniu do postępowań wszczętych przed dniem 1 stycznia 2016 r.).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., K 30/06, brak przepisów przejściowych nie przesądza sam przez się o luce w zakresie regulacji intertemporalnej. W polskiej kulturze prawnej zostały wykształcone reguły międzyczasowe, które znajdują zastosowanie w procesie stosowania prawa. Jeżeli brak jest wyraźnie wyrażonej woli ustawodawcy, sąd i inne organy stosujące prawo muszą kwestię intertemporalną rozstrzygnąć na podstawie tych właśnie reguł, mając wybór między zasadą dalszego działania ustawy dawnej i zasadą bezpośredniego skutku ustawy nowej. Milczenie ustawodawcy co do reguły intertemporalnej należy uznać za przejaw jego woli bezpośredniego działania nowego prawa, chyba że przeciw jej zastosowaniu przemawiają ważne racje systemowe lub aksjologiczne.

Zasady techniki prawodawczej, stanowiące załącznik do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” ( Dz. U. Nr 100, poz. 908 ) definiują przepisy przejściowe jako te, które regulują wpływ nowej ustawy na stosunki powstałe pod działaniem ustawy (albo ustaw) dotychczasowej. W myśl §30 ust.2 załącznika do w/w Rozporządzenia, w przepisach przejściowych rozstrzyga się w szczególności:

- 1) sposób zakończenia postępowań będących w toku ( wszczętych w czasie obowiązywania dotychczasowych przepisów i niezakończonych ostatecznie do dnia ich uchylenia albo zmiany), skuteczność czynności dokonanych w postępowaniu oraz organy lub instytucje właściwe do zakończenia postępowania i terminy przekazania im spraw ;
- 2) czy i w jakim zakresie utrzymuje się czasowo w mocy instytucje prawne zniesione przez nowe przepisy ;

3) czy zachowuje się uprawnienia i obowiązki oraz kompetencje powstałe w czasie obowiązywania uchylanych albo wcześniej uchylonych przepisów oraz czy skuteczne są czynności dokonane w czasie obowiązywania tych przepisów; sprawy te reguluje się tylko w przypadku, gdy nie chce się zachować powstałych uprawnień, obowiązków lub kompetencji albo chce się je zmienić albo też gdy chce się uznać dokonane czynności za bezskuteczne;

4) czy i w jakim zakresie stosuje się nowe przepisy do uprawnień, obowiązków, kompetencji oraz czynności, o których mowa w pkt 3 ;

5) czy i w jakim zakresie utrzymuje się czasowo w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie dotychczasowych przepisów upoważniających.

W świetle powyższego brak przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej; tj. ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych w żaden sposób nie uprawnia apelującego do wysuwania takich wniosków, jakie zawarto w uzasadnieniu środka odwoławczego.

Ponadto, odwołując się do opinii Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 22 grudnia 2015 r. oraz pisma Biura L. z dnia 29 lipca 2015 r. , w szczególności do projektu ustawy nowelizacyjnej (dokument źródłowy: [http://orka.sejm.gov.pl\(...\). \(...\)%24F. \(...\).pdf](http://orka.sejm.gov.pl(...). (...)%24F. (...).pdf)), w którym w żaden sposób nie nawiązano do problematyki procesowej. Z treści projektu ustawy, a także z brzmienia jej ostatecznej wersji jednoznacznie wynika, że wolą projektodawcy, a następnie ustawodawcy, było uregulowanie wyłącznie zagadnień prawnomaterialnych ( wyrażonych w art.129b Prawa o ruchu drogowym ), co według wszelkiego prawdopodobieństwa, zwłaszcza kierując się elementarnym dla systemu prawa założeniem o racjonalności ustawodawcy, związane jest z aktualnym brzmieniem art.17§3 kpsw, a tym samym uznaniem przez prawodawcę, że w postępowaniach, w których przed dniem 1 stycznia 2016 r. wypełnił się zakres zastosowania w/w normy ( straż miejska ujawniła wykroczenie w zakresie swojego działania oraz wystąpiła z wnioskiem o ukaranie ), znajduje zastosowanie również jej dyspozycja ( straż miejska może nadal korzystać z uprawnień oskarżyciela publicznego ).

Mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej okoliczności, Sąd Odwoławczy uznał, iż żaden z argumentów podniesionych w apelacji wniesionej przez obwinionego nie zasługuje na uznanie go za zasadny i przekonujący oraz mogący skutecznie podważyć oceny i ustalenia przeprowadzone przez Sąd I Instancji. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy, nie wykraczając poza granice swobodnej oceny dowodów, prawidłowo, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał właściwej i zasługującej na aprobatę Sądu Okręgowego, prawnej oceny zachowania obwinionego

Kierunek apelacji (co do winy) obliguje Sąd Okręgowy do całościowej oceny zaskarżonego wyroku. Za przypisany czyn została wymierzona obwinionemu kara 200 złotych grzywny i kara ta czyni zadość wymogom wymiaru kary orzeczonej za wykroczenie, określonym w art.33§1 – 4 kw oraz w treści art.24§3 kw. Z pewnością nie jest to kara rażąco, niewspółmiernie surowa, zważywszy na wagę naruszonego przez obwinionego obowiązku, o którym mowa w myśl art.78 ust.4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw, jak również na podstawie art. 21 pkt 2 w zw. z art. 8 i art. 3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.